

Słowa kluczowe: prymas Glemp, Kościół, władze, opozycja, pielgrzymka papieska, „Solidarność”, stan wojenny, ks. Jerzy Popiełuszko

Keywords: Primate Glemp, Church, authorities, opposition, papal pilgrimage, Solidarity, martial law, priest Jerzy Popiełuszko

Rafał Łatka

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

BIURO BADAŃ HISTORYCZNYCH

ORCID: 0000-0003-2650-4031

PRYMAS JÓZEF GLEMP WOBEĆ OPOZYCJI POLITYCZNEJ W LATACH 1983-1984

WPROWADZENIE

Stosunek prymasa Józefa Glempa do opozycji politycznej był zdystansowany i krytyczny. Wynikało to z kilku zasadniczych czynników, takich jak: wola kontynuacji podejścia jego poprzednika, kard. Stefana Wyszyńskiego (Kindziuk, 2010; Wysocki, 2010, s.21–36; *Łatka*, 2017, s.77–104); wizja misji Kościoła w PRL odznaczająca się dystansem wobec spraw politycznych; przekonanie, że podziemie solidarnościowe nie jest niezbędnym elementem do zawarcia porozumienia społecznego; krytyczny stosunek do wielu opozycjonistów, nie tylko tych uważanych za radykalnych, ale także do Lecha Wałęsy, którego oceniał jako niezdolnego do właściwego kierowania niezależnym ruchem społecznym (Łatka, 2016b, s. 141–145). Kardynał Glemp uważał ponadto, że dominujące wpływy w „Solidarności” zdobyli działacze o lewicowych poglądach, odlegli od nauki społecznej Kościoła, przez co sam związek zatracił swoje katolickie oblicze (AAW, SPP 2 b, s. 4–6). Mimo takiego podejścia prymas stawał w obronie represjonowanych przez władzę działaczy podziemia, oraz wyraził aprobatę w kwestii starań o uwolnienie przywódców opozycji tzw. jedenastki (Łatka, 2019, s. 642–651).

Wspomnieć w tym miejscu należy, że krytyczny stosunek prymasa do działalności opozycyjnej wpływał również bezpośrednio na jego podejście do duchownych zaangażowanych w aktywność podziemną czy tych, którzy służyli wsparciem działaczom opozycji, wykraczając poza opiekę duszpasterską i pomoc charytatywną. Kardynał Glemp uważał, że księża nie powinni w żadnym razie angażować się w działalność o charakterze politycznym (Łatka, 2018b, s. 30).

Poniższa analiza jest kontynuacją artykułu poświęconemu stosunkowi prymasa Glempa do opozycji w latach 1981–1982 opublikowanego na łamach „Warszawskich Studiów Teologicznych” w 2018 r. (Łatka, 2018b, s. 28–45). Zasadniczym celem artykułu jest ukazanie podejścia metropolity gnieźnieńskiego i warszawskiego do opozycji w dwóch kolejnych latach 1983–1984. Cezurą końcową tekstu jest morderstwo ks. Jerzego Popiełuszki dokonane przez funkcjonariuszy SB w październiku 1984 r. Stanowiło ono niewątpliwie negatywny przełom w sytuacji społeczno-politycznej PRL oraz w relacjach państwo-Kościół (Żaryn, 2009b, s. 33 i n.; Łatka, 2015, s. 145–156).

Analizę podzielono w sposób chronologiczno-problemowy, akcentując także określony kontekst poglądów prymasa na działalność opozycji we wspomnianym okresie. W pierwszej części omówiono okres przygotowań do drugiej wizyty Jana Pawła II. W kolejnej podejście kard. Glempa do tej problematyki po zakończeniu pielgrzymki papieskiej, gdy władze PRL postanowiły zaostrzyć antykościelne działania. Trzecia część artykułu obrazuje troskę prymasa o represjonowanych i starania, jakie episkopat podjął na rzecz uwolnienia jedenastu czołowych więźniów politycznych. Wreszcie w ostatnim fragmencie przedstawiono stosunek hierarchy do duchownych współpracujących z opozycją na przykładzie podejścia do ks. Popiełuszki.

W CZASIE PRZYGOTOWAŃ DO PIELGRZYMKI JANA PAWŁA II DO OJCZYZNY

Na początku 1983 r., w czasie obrad Rady Głównej Episkopatu z 19 stycznia, prymas zwracał uwagę na dość powszechny marazm i bierność wielu grup społeczeństwa. Dodawał także, że społeczeństwo jest „nieufne, wewnątrznie upokorzone i rozdarte. Podziemie prezentuje program biernego oporu. [...] Społeczeństwo nadal szuka oparcia w Kościele” (AAW, SPP 3a, s. 1). Ta syntetyczna analiza pokazuje, że w tym okresie kard. Glemp dobrze rozeznawał nastroje społeczne, jako remedium przeciwko tym tendencjom traktował rozwój duszpasterstw specjalistycznych, szczególnie dla ludzi pracy (tamże, s. 1–2). Prymas Glemp wysoko oceniał postawę młodzieży, szczególnie jej nastawienie na naukę oraz religijność,

akcentował także, że pozytywnym trendem jest brak politycznego zaangażowania w działalność podziemną: „Na 12 milionów młodzieży, która pracuje i uczy się – jest zaledwie ca 1000 młodych ludzi angażujących się w opozycji. Młodzież polska nie nastawia się na destabilizację. Młodzież ta gorliwie uczęszcza na katechizację, z niej wywodzą się liczne powołania. Tej młodzieży jednak brak radości” (tamże, s. 2). Prymas analizował również sytuację wśród robotników, wskazując, że świat pracy jest rozczarowany. „Wałęsa został jedynie szyldem. Nie ma programu, zbyt ufa dziennikarzom i nastawiony na publicity. Od Wałęsy nie można więcej wymagać. Jest dobry na przywódcę związków zakładowych, ale nie na trybuna ludu” (tamże).

W dyskusji, jaka wywiązała się nad przedłożeniem prymasa, stwierdził on w podsumowaniu, że społeczeństwo należy wspierać, ale „nie dopuścić do nadużywania świątyń. Jesteśmy bowiem stróżami sakralności kościołów” (tamże).

Kluczową kwestią, na której koncentrował się kard. Glemp i cały polski Kościół w pierwszej połowie 1983 r. była druga pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny. Wspomniany temat, co zrozumiałe, zdominował tematykę posiedzeń Rady Głównej i Konferencji Plenarnych od stycznia do czerwca. Zasadniczym celem episkopatu było zadbanie o jej religijny, niezakłócony przebieg. Zachodziła pod tym względem pewnego rodzaju wspólnota interesów z władzami PRL, które liczyły, że uda się wykorzystać przyjazd papieża do realizacji własnych interesów (na czele z wyjściem z izolacji międzynarodowej). Z tego też względu kard. Glemp w swoich zainteresowaniach społecznych traktował działalność opozycji jako kwestię marginalną, ale mogącą zakłócać właściwy – duszpasterski – wymiar wizyty Ojca Świętego. W czasie posiedzenia Rady Głównej z 23 kwietnia prymas bardzo krytycznie ocenił działalność podziemia i L. Wałęsy. Wskazywał, że lider „Solidarności” „nie jest przywódcą narodowym” oraz że cechuje go w znacznie mierze egoizm w działaniu. W protokole obrad odnotowano także, że kard. Glemp wskazywał w podsumowaniu tego wątku, że „to i polityka nacechowana egotyzmem go gubi. Podziemie nie ma programu. – Zgadzam się – powiedział prymas – że trzon solidarnościowy jest zdrowy. Ale ruchem tym obecnie kierują albo obojętni religii albo wrogowie Kościoła. Trudno ocenić siłę podziemia oraz czy dążą do zmiany ustroju” (AAW, SPP 3b, s. 3).

Jednocześnie episkopat pamiętał o prześladowanych i stale domagał się amnestii dla więźniów politycznych. Prymas podjął ten temat w czasie rozmowy z W. Jaruzelskim 9 marca 1983 r. (AAW, SPP 1a). Nie osiągnął jednak sukcesu, jeśli chodzi o uwolnienie działaczy opozycji. W komunikacie ze spotkania wskazano jedynie, że wizyta papieska powinna przyczynić się do porozumienia narodowego (Raina, 1996, s. 385; Kindziuk, 2019, s. 215). Wspomniane dążenie

znalazło swój wyraz również w odpowiedzi Jana Pawła II na list przewodniczącego Rady Państwa, Henryka Jabłońskiego, z zaproszeniem do Polski. Ojciec Święty zwrócił się w nim z prośbą o uwolnienie wszystkich sądzonych i skazanych na mocy dekretu o wprowadzeniu stanu wojennego (Raina, 1997, s. 189)¹. Rządzący zareagowali irytacją i powiadomili Ojca Świętego i episkopat, że zniesienie stanu wojennego będzie możliwe tylko wtedy, gdy wizyta okaże się udana (Dudek, Gryz, 2006, s. 398). Również kolejne interwencje, podejmowane w tej sprawie przez abp. Dąbrowskiego, nie przyniosły efektu (AAW, SPP 1b, s.3; Raina, 1995, s. 194–195).

Jednym z najważniejszych elementów spornych w negocjacjach było spotkanie Jana Pawła II z Lechem Wałęsą (Grajewski, 2014, s. 119–121). Wojciech Jaruzelski kilkakrotnie starał się przekonać abp. Glempa, by nakłonił lidera „Solidarności” do rezygnacji z rozmowy z papieżem (Paczkowski, 2007, s. 218). Zabiegi te nie przyniosły jednak efektu, gdyż Jan Paweł II nie miał zamiaru godzić się na tego typu ograniczenia. Jak słusznie zauważył kard. Dziwisz: „Przeciwny spotkaniu Papieża z Wałęsą był osobiście gen. Jaruzelski. Papież jednak stanowczo podkreślił, że bez spotkania z Wałęsą nie będzie żadnej pielgrzymki” (Majchrzak, 2016, s. 46).

Nie wiadomo, czy prymas przy pomocy współpracowników próbował wpłynąć na Wałęsę, ale w liście do Ojca Świętego wprost stwierdził:

Z Lechem Wałęsą trudna sprawa. Każde spotkanie może wywołać sensacje i oddalić na drugi plan religijny charakter pielgrzymki. Aresztowanie Wałęsy także może wywołać większe zgrzyty. Moim zdaniem p. Lech Wałęsa powinien sam zrezygnować ze spotkania i ograniczyć się do przesłania Ojcu św. jakiegoś adresu. Myślę, że zrozumie sytuację (AAW, SPP 2a, s. 1).

Jak widać, kard. Glemp przyjął argumentację I sekretarza KC PZPR (tym bardziej że ocenę lidera związku w znacznej mierze podzielał), choć kierował się, oczywiście, zupełnie innymi przesłankami. Jan Paweł II nie wziął jednak pod uwagę tych zastrzeżeń, a władze musiały ostatecznie zaakceptować ten punkt

1 To stanowisko było zgodnie z założeniem przyjętym na marcowych obradach Konferencji Plenarnej „Konferencja opowiada się za zwolnieniem więźniów z okazji przyjazdu papieża” (AAW, SPP 1a, s. 8).

wizyty². Ostatecznie miejsce i termin spotkania z Wałęsą Jan Paweł II ustalił bezpośrednio po rozmowie z Jaruzelskim w Belwederze 17 czerwca. Uzgodniono, że lider „Solidarności” wraz z rodziną zostanie przewieziony do Doliny Chochołowskiej, a spotkanie będzie miało charakter prywatny. Wałęsę telefonicznie poinformował o tym kierownik Sekretariatu Prymasa, ks. Hieronim Goździewicz (AAW, SPP 4, s. 1–2).

Pielgrzymka papieska okazała się wielkim sukcesem polskiego Kościoła. Przebiegała w spokojny, religijny sposób, bez większych zakłóceń czy też działań opozycji wprowadzających polityczne akcenty. Obszerne podsumowanie wizyty przygotował osobiście abp Glemp³. Wskazał, że była ona udana w kilku wymiarach – za najważniejsze uznał wytworzenie „unikalnego klimatu w narodzie, jakiego nie spodziewano się nawet w optymistycznych prognostykach” (AAW, SPP 2c, s. 1). Podkreślił i optymistycznie ocenił, że opozycja nie zakłócała fizycznie pielgrzymki, a władze powstrzymały się od machinacji (tamże, s.1). W kontekście polskiego Kościoła zaznaczył: „Nie pochlebia nam stwierdzenie, że staliśmy się siłą polityczną, rozumiemy potrzebę działania na rzecz dobra narodu” (tamże, s. 4). Potwierdzało to dość jasno zdystansowane wobec spraw politycznych stanowisko prymasa. Postawę rządzących kard. Glemp generalnie oceniał pozytywnie:

Władze niezależnie od swoich celów były konsekwentne i dotrzymywały słowa. Trudności na niższych szczeblach, gdzie pojawiały się nawyki staropartyjne. Były jednak opanowane. [...] Władze zachowały się biernie wobec prób demonstracji politycznych. Próby takie miały miejsce zwłaszcza na początku w Warszawie (ale też Częstochowa i Kraków). Nie obyło się bez interwencji indywidualnych, likwidacja transparentów, jednakże nie było żadnej zbiorowej akcji milicyjnej usuwającej przejawy demonstracji (tamże, s. 5).

W Komunikacie Episkopatu z 25 sierpnia, zawierającym pewnego rodzaju podsumowanie efektów pielgrzymki, znalazły się słowa:

2 Tematykę tę omawiano na posiedzeniu KC PZPR 6 VI 1983 r. W. Jaruzelski podsumował: „Nasza linia – spotkanie będzie faktem wysoce niekorzystnym. Aresztowanie Wałęsy nie wchodzi w rachubę. Stosowanie psikusów wobec niego (zatrzymanie w drodze itp.) ośmieszy nas jako kierowników państwa. Co będzie, jeśli dojdzie do spotkania? Można przyjąć dwa sposoby reakcji: ogłosić pełen oburzenia protest, drugi – zrobić dobrą minę do złej gry, czyli bagatelizujemy ten fakt w tym sensie, że »no to co, że papież się spotykał? Spotyka się z różnymi ludźmi«” (Rakowski, 2004, s. 551–552).

3 Z powodu choroby nie przedstawił jej jednak na posiedzeniach Episkopatu podsumowujących pielgrzymkę. Na obradach Konferencji Plenarnej 25 sierpnia dokument ten odczytał abp Gulbinowicz.

Nauczanie papieskie natchnęło wszystkich Polaków nową nadzieją na lepszą przyszłość ojczystego narodu. [...] Głoszona przez Kościół zasada dialogu musi stać się owocną podstawą spokoju wewnętrznego oraz współpracy pomiędzy Polską a narodami Europy i świata; gdy zaś dialog pomiędzy rządem a narodem przestaje istnieć, pokój społeczny jest zagrożony, a nawet całkiem znika (Żaryn, 2006, s. 278–280).

Należy go odbierać jednoznacznie jako wezwanie po adresem władz do zaprzestania represji o charakterze politycznym. Władze uznały ten fragment za ostry atak pod swoim adresem i użyły go jako pretekstu, by zaostrzyć politykę antykościelną i oskarżyć Kościół o sabotowanie relacji wzajemnych⁴. Należy zaznaczyć, że treść komunikatu została uzgodniona pod nieobecność chorego kard. Glempa i miała ona o wiele bardziej zdecydowany charakter niż podsumowanie pielgrzymki przygotowane przez prymasa (AAW, SPP 3c, s. 1–2).

W OKRESIE ZAOSTRZENIA RELACJI PAŃSTWO - KOŚCIÓŁ

Władze PRL na skutek oceny efektów drugiej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski zdecydowały się na zaostrzenie polityki wobec Kościoła. Jednym z najważniejszych elementów tych działań było ograniczenie aktywności duchownych współpracujących z opozycją polityczną (Michalski, 2012, s. 128–136; Łatka, 2015, s. 145–156). W tym czasie episkopat starał się doprowadzić do zawarcia porozumienia społecznego i dystansował się zarówno od władz, jak i organizacji podziemnych. Podjął też kilka ważnych inicjatyw społecznych, dążył do utworzenia Fundacji Rolniczej i do uwolnienia uwięzionych liderów opozycji, tzw. jedenastki (Siwek, 2001; Friszke, 2017). Nowe tendencje w polityce wyznaniowej szybko zauważył prymas, który w swoich refleksjach po pielgrzymce dość przenikliwie stwierdził:

Dotychczas komuniści zadawali się formułą „niech nam Kościół nie przeszkadza”, rozumie się w umacnianiu państwowości i przeprowadzaniu reform. Formuła ta zawierała wstrzymanie poparcia opozycji politycznej. Kościół poszedł dalej i wstrzymał się przed poparciem: nowych związków zawodowych, politycznych ugrupowań katolików świeckich

4 Na spotkaniu z abp. Głempem w styczniu 1984 r. wyraźnie powiedział to Wojciech Jaruzelski: „Dobrze oceniamy wizytę papieża. Kościelny zarzut, że tej wizyty nie wykorzystaliśmy, nie jest słuszny. To Kościół popsuł dobrą atmosferę, jaka zapanowała po wizycie i po amnestii, przez komunikat sierpniowy i agresywne pielgrzymki” (AAW, SPP 1c, s. 5).

i PRON-u. Tak było do pielgrzymki Ojca Świętego. Po pielgrzymce pojawiają się tendencje wciągania Kościoła do aktywniejszej postawy wobec zachodzących przemian. Coraz częstsze rozmowy przedstawicieli władz z duszpasterzami oraz wojewódzkich władz z biskupami mają na celu urobienie przekonania o słuszności działania władz oraz potrzebie aktywizacji Kościoła w ramach jego doktryny społecznej. Będziemy ten proces obserwować, nie odstępując od jedynego kryterium, jakim jest dobro narodu (AAW, SPP 2c, s. 9).

Po drugiej wizycie papieża Kościół, na skutek podejścia dominującej, umiarkowanej części episkopatu na czele z prymasem, stał się wobec działalności podziemnej jeszcze bardziej zdystansowany i krytyczny niż w czasie stanu wojennego. Kardynał Glemp uważał, że solidarnościowa formuła wyczerpała się i należy szukać innych środków, by dążyć do porozumienia społecznego. Wyraził to dość jednoznacznie w czasie posiedzenia Rady Głównej

Jego poglądy podzielała znaczna część polskich biskupów, a szczególnie członków Rady Głównej. Wydaje się, że w zdecydowanej mniejszości pozostawiali hierarchowie przychylni reaktywacji związku (najważniejsi to bp Tokarczuk i abp Gulbinowicz). We wrześniu 1983 r. na posiedzeniu Rady Głównej kard. Glemp podkreślił: „Myślałem też o upodmiotowieniu społeczeństwa, musimy zrezygnować ze słowa »Solidarność«, ale musimy nawiązać do punktu wyjściowego, by zintegrować społeczeństwo. Nie aprobując systemu – chcemy ratować kraj. Gdyby można z tych ludzi ukonstytuować jakieś struktury, czy oni są zdolni prowadzić dialog?” (AAW, SPP 3d, s. 2). Prymas szukał więc alternatywy dla związku, ale zdawał sobie sprawę, że tworzenie struktur pod patronatem episkopatu jest ryzykowne: „Gdybyśmy zaproponowali, zaraz będą zarzucać, że włącza się do naszych struktur ekstrema, Zachód” (tamże, s. 2). Mimo deklarowanej, także publicznie, jedności niektórzy członkowie episkopatu kontestowali uległość kard. Glempa wobec władz i jego dystans w stosunku do opozycji. Czynili to jednak dość ogłędnie – jak zauważył Jan Żaryn – z „poszanowaniem godności biskupiej”. Informacje na ten temat docierały również do Jana Pawła II, tym bardziej że w czasie wyjazdów do Stolicy Apostolskiej hierarchowie byli mniej ostrożni w wyrażaniu krytyki niż w ojczyźnie (Żaryn, 2003, s. 539). Szczególne znaczenie miały spory między Kościołami warszawskim, reprezentowanym przez prymasa oraz jego otoczenie, i krakowskim, z kard. Macharskim i zaufanymi biskupami Jana Pawła II na czele, a także niemal otwarte kontestowanie niektórych decyzji abp. Glempa przez kard. Gulbinowicza i bp. Tokarczuka (Żaryn, 2009b, s. 26).

Biskupi misję społeczną Kościoła w realiach PRL po II pielgrzymce rozumieli jako dążenie do porozumienia, zapobieganie wzrostowi napięć oraz troskę o podmiotowość obywateli- takie podejście zaprezentował prymas w rozmowie z W. Jaruzelskim z 5 stycznia 1984 r. (AAW, SPP 1c, s. 5–6). Za jego obowiązek uważali prowadzenie dialogu oraz dbałość o każde ludzkie życie (AAW, SPP 3d, s. 2). Tak opisano wypowiedź kard. Glempa na posiedzeniu Rady Głównej w czerwcu 1984 r.: „Ksiądz prymas, przypominając treść swego kazania z dnia 13 grudnia 1981 r. w Sanktuarium NMP Łaskawej, stwierdził, że największą wartością w porządku naturalnym jest życie. Nie ma większej wartości nad życie. Filozofia, która pcha do ślepego oporu, jest błędna” (AAW, SPP 3f). Prymas wyraźnie dążył do porozumienia narodowego. Mówił o tym w wywiadzie udzielonym Hansowi Jacobowi Stehlemu dla niemieckiego „Die Zeit” z 16 marca 1984 r.:

Osobiście widzę ogromną trudność w osiągnięciu pojednania jako świadomej zgody na wzajemne ustępstwa. Dlatego sam nie mówię o pojednaniu, aby nie być źle zrozumiany. W obecnym etapie naszego kryzysu moralno-społecznego można raczej mówić o konieczności współistnienia wśród sprzeczności. Wśród tych sprzeczności Kościół musi nie tylko ocalić miłość, ale ma uczynić ją zdobywcą. Bo to jest właśnie zwyciężanie zła dobrem. Kto nie rozumie tej podstawowej prawdy o zadaniach Kościoła, ten może [...] naiwnie sądzić, że Kościół chce chytrze zdobyć wpływy polityczne (Kindziuk, 2019, s. 198).

W raporcie Departamentu IV MSW zauważono: „Ugodowa polityka prymasa [...] jest zgodna z wytycznymi Watykanu i papieża”. W dalszej części wskazano, że kard. Glemp stara się utrzymywać poprawne stosunki z władzami, gdyż w interesie Kościoła nie leży konfrontacja, która mogłaby przynieść duchowieństwu szkody. Stwierdzono, że niektórzy biskupi są jednak wobec niego krytyczni. Dodano, że prymas i cały Kościół odsunęli się od „Solidarności” (AIPN 2).

Prymasowi stawiano zarzuty m.in. w związku z jego wyjazdem do Argentyny i Brazylii, a szczególnie wywiadami, których tam udzielił⁵. Na łamach pisma „Jornal Oestado de Sao Paulo” z 2 marca 1984 r. mało dyplomatycznie wypowiedział się na temat opozycji, m.in.: „Wałęsa był manipulowany”, „Solidarność zdradzała swoje ideały”, znalazło się w niej „5 mln członków partii, marksistów

5 Oczywiście wszelkie tego typu informacje SB systematycznie gromadziła, mając nadzieję na ich wykorzystanie w różnych kombinacjach operacyjnych, których z powodu zniszczeń materiałów archiwalnych nie można już odtworzyć.

i trockistów”, „Solidarność nie broni obecnie interesów klasy robotniczej” (AIPN 1a; Piątkowski, 2005, s. 161–162). W okresie, gdy reżim Jaruzelskiego prowadził walkę z podziemiem, było to z pewnością nieroztropne i po raz kolejny dowiodło braku wyczucia politycznego. Wywiad ten bardzo ostro skrytykowano w środowisku polskiej emigracji⁶, a wśród opozycjonistów ugruntował on przekonanie, że prymas jest uległy wobec władz i podziela znaczną część poglądów Jaruzelskiego na temat podziemia. Ksiądz Janusz Bolonek, ówczesny pracownik watykańskiego Sekretariatu Stanu, stwierdził: „Nawet jeśli gazety przeinaczały, to zasadniczy wydzźwięk jest zgodny z tokiem myślenia Glempa, krytycznym wobec awanturnictwa politycznego, wynaturzeń w »akcji podziemnej Solidarności« oraz z jego wizją roli Kościoła i stosunków z państwem” (AIPN 1a).

Swoją postawę w czasie wyjazdu do Ameryki Południowej kard. Glemp tłumaczył na posiedzeniu Rady Głównej 27 marca 1984 r. i dzień później na sesji Konferencji Plenarnej (AAW, SPP 3e, s. 7). Kardynał Macharski zauważył, że słowa prymasa były oczywiście zmanipulowane, ale spytał, czemu nie zabrał ze sobą bp. Szczepana Wesołego – odpowiedzialnego za opiekę nad polskim wychodźstwem (prawdopodobnie powtrzymałby on przywódcę polskiego Kościoła przed tego typu wypowiedziami) (tamże, s. 5). Podobne wątpliwości przedstawił abp Stroba i dodał, że, planując kontakty ze środowiskami polonijnymi, kard. Wyszyński zawsze zabierał ze sobą biskupa zajmującego się emigracją. Prymas zbagatelizował te sugestie, zapytał, kto opłaciłby wyjazd bp. Wesołego, i stwierdził, że nie widzi żadnego problemu ani swojej winy. Na koniec wskazał, że w komunikacie należy podkreślić łączność Polonii z krajem oraz zaapelować o zaufanie do biskupów i Kościoła (tamże, s. 6–7). Taką postawę zaprezentował następnego dnia w czasie obrad plenarnych:

Chcę najpierw dotknąć zastrzeżenia, które dopiero później usłyszałem: dlaczego mi nie towarzyszył bp Wesoły? B[isku]p Wesoły był tam niedawno i zupełnie nie pomyślałem, że to potrzebne. Nie unikałem potknięć w wywiadach, ale trzeba powiedzieć, że przy całości pracy wywiady były sprawą marginalną. Tych kontekstów pragnęli nie tylko dziennikarze, pragnęli ich także miejscowi biskupi, ponieważ stwarzały okazję do ukazania ich spraw (AAW, SPP 1d, s.7).

6 Gustaw Herling-Grudziński ocenił słowa prymasa jako „śmiałe i aroganckie, niezgodne z uczuciami wiernych i pragnieniami społecznymi”. Dalej poglądy pisarza w dokumencie Departamentu I zreferowano następująco: „Jako szczególnie bulwersujące ocenia wypowiedzi Glempa na temat rozpolitykowanych księży i podziemnej Solidarności. [...] Dochodzi do sytuacji, że stanowisko wielu księży oparte o przesłanki patriotyczne równa się wypowiedzeniu posłuszeństwa prymasowi” (AIPN 1b). Autor *Innego Świata* niezwykle krytycznie ocenił działalność Kościoła i aktywność prymasa w latach osiemdziesiątych (Łatka, 2016, s. 494–496).

Wydaje się, że kard. Glemp nie rozumiał krytyki swoich słów wygłoszonych w Ameryce Południowej.

W OBRONIE REPRESJONOWANYCH

Kardynał Glemp od momentu wprowadzenia stanu wojennego regularnie stawał w obronie represjonowanych, traktując to jako oczywiste zadanie Kościoła. W czasie obrad Rady Głównej z kwietnia 1984 r. jasno wskazał, że „Kościół uważa za swoją niezwykłą misję troskę o ludzi więzionych, chorych i głodnych” (AAW, SPP 3f, s. 1). Wspomniana działalność znalazła swój wyraz również w interwencjach abp. Dąbrowskiego u Czesława Kiszcza, mających na celu zwalnianie kolejnych więźniów politycznych (Raina, 1995; 1999) oraz komunikatach z posiedzeń plenarnych episkopatu (Żaryn, 2006, s. 278–294). W komunikacie z 25 sierpnia odnosili się do braku powszechnej amnestii oraz zwolnień z pracy z powodu przekonań politycznych (tamże, s. 279). W listopadzie wzywali z kolei do zaniechania procesów politycznych i poszukiwań dróg do zwolnienia przetrzymywanych w izolacji z powodów niekryminalnych (tamże, s. 282). Analogiczne wezwania znalazły się w komunikatach ze 198., 199., 201. i 202. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski (tamże, s. 285, 287, 292–293). Wszystkie te dokumenty przyjmowano z aprobatą kard. Glempa.

Kwestie więźniów politycznych prymas podejmował także w czasie spotkań z W. Jaruzelskim. Podczas rozmowy z 9 marca 1983 r., dotyczącej w głównej mierze przygotowań do drugiej pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny, kard. Glemp otrzymał zapewnienie, że władze mają zamiar większość z nich uwolnić jeszcze przed rozpoczęciem papieskiej wizyty (Kindziuk, 2019, s. 215–216). Tak się jednak nie stało, znaczną część więźniów przetrzymywanych z powodów politycznych zwolniono dopiero na skutek amnestii z 22 lipca 1983 r. Wspomnianą kwestie prymas podniósł także w czasie spotkania z I sekretarzem KC PZPR, które odbyło się 5 stycznia 1984 r. Nie przyniosło to jednakże żadnego efektu (AAW, SPP 1c, s. 6; Kindziuk, 2019, s. 235–237).

Kardynał Glemp, mimo takiego podejścia W. Jaruzelskiego, nie zaprzestał starań o zwolnienie więźniów politycznych. Pod koniec kwietnia 1984 r., na zebraniu Rady Głównej, prymas podzielił się spostrzeżeniem, że działania hierarchów o ich uwolnienie mają syzyfowy charakter, gdyż na miejsce wypuszczonych są aresztowani kolejni. Wskazał, że episkopat nie może jednak zaprzestać tego typu aktywności (AAW, SPP 3f, s. 1). Swoje stanowisko doprecyzował 2 maja, gdy na spotkaniu Konferencji Plenarnej stwierdził: „Starania o zwolnienia więźniów politycznych są problemem społeczno-politycznym. Jak długo są w odosobnieniu,

pozostają znakiem oporu. Jednak głódówki i izolacja działają niszcząco, a wolność jest tak wielkim darem, że cały świat się za więzionymi ujmuje. Możemy więc i my” (AAW, SPP 1e, s. 1). Z tego względu biskupom zdarzało się interweniować w sprawach, co do których nie mieli pełnej wiedzy. Przykładem może być wniosek o uwolnienie aresztowanego w 1984 r. Marka Nowakowskiego (Raina, 1999, s. 216) – co samokrytycznie przyznał abp Dąbrowski (AAW, SPP 1f, s. 27).

Prymas i pozostali biskupi, mimo krytycznej oceny działalności podziemia, podjęli starania o zwolnienie tzw. jedenastki, czyli siedmiu przywódców „Solidarności” i czterech czołowych działaczy KOR. Rozmowy z władzami w tej sprawie – na polecenie episkopatu oraz za wiedzą i aprobatą prymasa – podjęli abp Dąbrowski i ks. Orszulik (Skórzyński, 2012, s. 104–112; Friszke, 2017). Wspomniany temat prymas podjął także w czasie swojej rozmowy z W. Jaruzelskim z początku 1984 r. Nie posunęła ona jednakże sprawy naprzód (AAW, SPP 1c, s. 6). Zabiegi episkopatu nie przyniosły ostatecznie rezultatu, mimo wielu podjętych starań. „Jedenastka” nie przyjęła warunków wynegocjowanych przez przedstawicieli Kościoła (Friszke 2017, s. 612–613).

PRYMAS WOBEC DUCHOWNYCH WSPÓŁPRACUJĄCYCH Z OPOZYCJĄ NA PRZYKŁADZIE STOSUNKU DO KS. JERZEGO POPIELUSZKI

Kardynał Glemp, podobnie jak większość biskupów, generalnie krytycznie oceniał zaangażowanie duchowieństwa w aktywność podziemną. Jednocześnie w większości przypadków nie miał zamiaru podejmować stanowczych kroków zmierzających do rezygnacji przez księży, zbliżonych do opozycji, z ich działalności wykraczającej poza sferę ściśle duszpasterską. Prymas mówił o tym w czasie wizyty w Watykanie we wrześniu 1983 r., przedstawiając strategiczną wizję politycznej roli Kościoła wskazywał:

– Episkopat nie powinien i nie może identyfikować się z opozycją polityczną. Świadomość tego faktu jest coraz powszechniejsza w społeczeństwie, dla którego Kościół pozostaje nadal miejscem azylu moralnego; [...]

– świątynie nie mogą być miejscem wieców, a procesje przekształcać się w manifestacje polityczne. Wszelkie dotychczasowe odstępstwa od tych zasad wynikały m.in. z popełnionych przez Kościół błędów wobec Solidarności i Lecha Wałęsy;

– Kościół nie może jednak zaprzestać udzielania poparcia żądanom pluralizmu związkowego w Polsce, mimo że Solidarność przestała

istnieć i należałoby o niej zapomnieć. Pomocne w tym względzie byłoby ogłoszenie generalnej amnestii dla wszystkich więźniów politycznych, ponieważ straciłyby tym samym rację bytu podziemne struktury Solidarności i TKK (AIPN 1c).

Kardynał Glemp otrzymał od władz regularne *pro memoria* dotyczące „politycznego zaangażowania księży” (nie tylko z archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej), szczególnie po nabożeństwach rocznicowych. Przykładem może być pismo min. Łopatki skierowane do prymasa po uroczystościach z 1 i 3 maja 1984 r. (Raina, 1996, s. 429–430). Na posiedzeniu Konferencji Plenarnej hierarcha relacjonował: „Otrzymałem list min. Łopatki tyżący się 1 i 3 maja, a zawierający trochę pochwał i trochę nagan, a również zastrzeżenia w sprawie księży Popiełuszki i Jankowskiego” (AAW, SPP 1e, s. 13). Była to standardowa metoda nacisku na biskupów stosowana aż do końca istnienia PRL-u. Z kolei w dokumencie z 17 września, skierowanym tym razem do Konferencji Episkopatu, podkreślono:

Z przykrością należy stwierdzić, że dotychczasowe osiągnięcia narodu usiłuje podważyć, stawiając sobie za cel niszczenie jego dorobku w imię obcych interesów, niewielka, lecz wciąż aktywna grupa ludzi. Z ubolewaniem stwierdzamy, iż nadal do grupy tej należą niektórzy duchowni rzymskokatolicki. Władze państwowe wielokrotnie informowały i przestrzegały kierownictwo Kościoła o zgubnych skutkach ich działalności. Mimo to działalność ta nie ustaje. A jest ona sprzeczna nie tylko z interesami i prawem PRL, ale również i deklaracjami hierarchii, a także prawem kanonicznym. W ostatnim okresie ta działalność nabrała nowej jakości (Raina, 1996, s. 437).

W dalszej części pisma domagano się, by episkopat podjął stanowcze kroki wobec duchownych prowadzących tę aktywność, oraz grożono, że brak reakcji przyczyni się do pogorszenia stosunków wzajemnych (tamże, s. 438). Biskupi nie mieli jednak zamiaru tego robić, mimo że znaczna ich część oceniała polityczne zaangażowanie kapłanów krytycznie (Łatka, 2019). Stosowali przede wszystkim słowne upomnienia. Kardynał Glemp w czasie narady dziekanów archidiecezji gnieźnieńskiej 27 kwietnia zaznaczył i przypomniał zgromadzonym duchownym, że „księżą muszą łagodzić wszelkie konflikty występujące w kraju, mimo wątpliwości, jakie może budzić taka linia Kościoła, i wbrew atakom propagandy zachodniej” (AIPN 4).

W omawianym kontekście należy wspomnieć o ks. Jerzym Popiełuszce. Aparat represji, wspomagany przez wszystkie właściwie struktury PRL, podjął z duchownym bezwzględna walkę, by zmusić go do rezygnacji z działalności „politycznej”, zwłaszcza w latach 1983–1984⁷. W tym okresie na przesłuchania regularnie wzywała go prokuratura w Warszawie, od września 1983 r. prowadząca śledztwo w sprawie „nadużywania przez niego praktyk religijnych do organizacji wystąpień antypaństwowych” (Dudek, Gryz 2006, s. 411–412; Kindziuk, 2018, s. 309–481). Gdy odmówił składania wyjaśnień, 12 grudnia przeszukano jego mieszkanie, gdzie znaleziono podrzucone wcześniej naboje do pistoletu, ładunki dynamitu i kilka tysięcy egzemplarzy nielegalnych wydawnictw. W efekcie tego samego dnia kapelan „Solidarności” został aresztowany, a dzień później po interwencji abp. Dąbrowskiego zwolniony (Raina, 1990, s. 177–197; Dudek, Gryz, 2006, s. 412). 19 grudnia doszło do jego rozmowy z kard. Glempem, który nie tylko nie wyraził zrozumienia dla działalności ks. Popiełuszki, ale dość stanowczo go napomniął. Duchowny przeżył to boleśnie i czuł się rozgoryczony, o czym napisał w swoim pamiętniku: „To prawda, że ks. prymas mógł być zdenerwowany, bo wiele kosztował Go list pisany do Jaruzelskiego w mojej sprawie. Ale zarzuty mi postawione zwały mnie z nóg. SB na przesłuchaniu szanowało mnie bardziej” (Popiełuszko, 1991, s. 120). Stanowisko kard. Glempla wynikało z jego generalnie krytycznego stosunku do opozycji i politycznego zaangażowania duchownych. Być może znaczenie miały też opinie, które suflowała mu agentura otaczająca kurię warszawską. W zadaniach przekazanych ks. Michałowi Czajkowskiemu (TW „Jankowski”) napisano: „Nadal przekazywać prymasowi opinie, które będą dyskredytowały ks. Popiełuszkę” (Żaryn, 2009a, s. III–IV). W sprawie kapelana „Solidarności” władze systematyczne naciskały na prymasa, by zabronił niepokornemu kapłanowi głoszenia kazań – wręcz otwarcie sugerowano, że księdzu grozi duże niebezpieczeństwo (Kindziuk, 2016, s. 148–152). W rozmowie z Mileną Kindziuk prymas wspomniął: „Komuniści dawali nam również delikatnie do zrozumienia, że mogą pojawić się prowokacje wobec ks. Popiełuszki, by go skompromitować. Szczegółów oczywiście nie znaliśmy, ale z tym można było się liczyć, tym bardziej że oni wszystko o nim wiedzieli, śledzili każdy jego krok” (Kindziuk, 2010, s. 261). Mimo presji kard. Glemp nie przeniósł ks. Popiełuszki do innej parafii – jak stało się choćby w przypadku ks. Mieczysława Nowaka z parafii św. Józefa w Ursusie (Piątkowski, 2005, s. 162)⁸, nie wysłał do

7 Ksiądz Popiełuszko znalazł się w aktywnym rozpracowaniu SB po wygłoszeniu swego pierwszego kazania podczas nabożeństwa za ojczyznę, 25 IV 1982 r. (Kindziuk, 2018, s. 298–307).

8 Część wiernych tej parafii zorganizowała protest przeciwko jego przeniesieniu, interweniując zarówno u proboszcza, jak i w Kurii Metropolitalnej (AIPN 3a; AIPN 3b).

Rzymu – jak sugerowali robotnicy z Huty Warszawa, obawiający się o jego życie (Kindziuk, 2016, s. 149–151), ani nie zakazał mu występowania z ambony w innych parafiach co spotkało ks. Stanisława Małkowskiego (AIPN 6).

Stosunek kard. Glempa do opozycji politycznej był w latach 1983–1984 równie sceptyczny, co w dwóch pierwszych latach jego rządów jako arcybiskupa metropolity gnieźnieńskiego i warszawskiego. Prymas w dalszym ciągu sceptycznie oceniał zarówno program jak i sposób działania podziemia oraz uważał, że „Solidarność” nie jest elementem niezbędnym do porozumienia społecznego. Podkreślał, że manifestacje do niczego, poza podgrzewaniem napięcia, nie prowadzą. Ponawiał ciągle wezwania do uspokojenia, kierowane zarówno do władz jak i do działaczy opozycji. Jednocześnie jego bardzo krytyczne podejście do podziemia ujawniło się w publiczny sposób w treści wywiadu udzielonego w czasie pobytu w Ameryce Południowej w 1984 r. Wspomnianą wypowiedź należy ocenić w kategorii braku wyczucia politycznego, gdyż słowa prymasa były w znacznej mierze niesprawiedliwe

Kardynał Glemp krytycznie oceniał także zaangażowanie w działalność opozycyjną duchowieństwa. Z tego powodu m.in. przeniósł ks. Nowaka z Ursusa do innej parafii, zakazał wystąpień publicznych ks. Małkowskiemu oraz dość ostro potraktował ks. Popiełuszkę. Ostatni z wymienionych czuł się niedoceniony, pokrzywdzony i rozgoryczony rozmową z kard. Glemmem. Jednocześnie należy zauważyć, że prymas – mimo różnego rodzaju nacisków – pozwolił mu działać w środowisku opozycyjnym, choć sam krytycznie oceniał jego związki z podziemiem oraz, jak się wydaje, przynajmniej w pewnej mierze zdawał sobie sprawę z zagrożenia jego życia.

Bibliografia:

- Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie, Sekretariat Prymasa Polski:
AAW, SPP 1a. Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984. Protokół 191. Konferencji Episkopatu Polski Ordynariuszów, Warszawa, 24 III 1983.
AAW, SPP 1b. Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984. Protokół 192. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 3–4 V 1983 r., Jasna Góra, s. 3.
AAW, SPP 1c. Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984. Protokół 198. Konferencji Plenarnej Episkopatu, 25–26 I 1984 r.

- AAW, SPP 1d. Protokoły Konferencji Plenarnych Episkopatu 1983–1984. Protokół 199. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 28–29 III 1984.
- AAW, SPP 1e. Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984. Protokół 200. Konferencji Plenarnej Episkopatu, 2–3 V 1984.
- AAW, SPP 1f. Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1983–1984. Protokół 201. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 15–16 VI 1984.
- AAW, SPP 2a. Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986. List prymasa Józefa Glempa do Jana Pawła II, 8 VI 1983.
- AAW, SPP 2b. Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986. Próba oceny sytuacji Kościoła w Polsce na tle wydarzeń społeczno-politycznych 1980–1981.
- AAW, SPP 2c. Prymas Polski i stosunki kościelne w Polsce 1981–1986. Refleksje nad II pielgrzymką Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski, 16–23 VI 1983.
- AAW, SPP 3a. Rada Główna Episkopatu Polski 1983–1984. Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski, 19 I 1983.
- AAW, SPP 3b. Rada Główna Episkopatu Polski 1983–1984. Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Poznań, 23 IV 1983.
- AAW, SPP 3c. Rada Główna Episkopatu Polski 1983–1984. Protokół Posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski, 25 VIII 1983.
- AAW, SPP 3d. Rada Główna Episkopatu Polski 1983–1984. Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 15 IX 1983.
- AAW, SPP 3e. Rada Główna Episkopatu Polski 1984. Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 27 III 1984.
- AAW, SPP 3f. Rada Główna Episkopatu Polski 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 28 IV 1984.
- AAW, SPP 4. Rozmowy z władzami 1983–1987. Sprawozdanie. Interwencje władz państwowych w czasie wizyty Papieża Jana Pawła II w Polsce.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie:

- AIPN 1a, 0449/41. T. 5. Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 271–272, Notatka informacyjna dotycząca reakcji watykańskich na niektóre wypowiedzi J. Glempa w czasie jego pobytu w Brazylii, 16 IV 1984 r., Warszawa.
- AIPN 1b, 0449/41. T. 5. Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 286–287, Informacja dotycząca reakcji paryskiej „Kultury” na niektóre wypowiedzi kard. J. Glempa w czasie jego pobytu w Brazylii, 4 IV 1984 r., Warszawa.

- AIPN 1c, 0449/41. T. 5. Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, k. 423, Informacja dotycząca opinii kard. Glempa na temat sytuacji w Polsce.
- AIPN 2, 1585/4633. Informacje Departamentu IV MSW z 1984 r., k. 5. Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 12 I 1984 r.), 12 I 1984 r., Warszawa.
- AIPN 3a, 1585/4634. Kościół Rzymskokatolicki w Polsce – działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW, k. 94. Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 16 II br.), 16 II 1984 r., Warszawa.
- AIPN 3b, 1585/4634. Kościół Rzymskokatolicki w Polsce – działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW, k. 101–102. Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 20 II br.), 20 II 1984 r., Warszawa.
- AIPN 4, 1585/4635. Informacje Departamentu IV MSW, k. 68, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (wg meldunków z 2 V br.), 2 V 1984 r., Warszawa.
- AIPN 5, 1585/4636. Informacje Departamentu IV MSW, k. 164. Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (według meldunków nadesłanych 21 bm.), 21 IX 1984.
- AIPN 6, 1585/4637. Informacje Departamentu IV MSW, k. 68. Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (według meldunków z 8 XII 1984 r.), 8 XII 1984.

Dudek, A., Gryz, R. (2006). *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*. Kraków.

Friszke, A. (2017). *Sprawa jedenastu. Uwięzienie przywódców NSZZ „Solidarność” i KSS „KOR” 1981–1984*. Kraków.

Grajewski, A. (2014). Między Wschodem a Zachodem. Druga pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w perspektywie bloku wschodniego. W: J.M. Ruman (red.), *Pielgrzymka nadziei. II wizyta Jana Pawła II w Ojczyźnie*. Warszawa.

Kindziuk, M. (2010). *Kardynał Józef Glemp. Ostatni taki prymas*. Warszawa.

Kindziuk, M. (2016). Prymas Józef Glemp wobec ks. Jerzego Popiełuszki. *Warszawskie Studia Teologiczne* (4).

Kindziuk, M. (2018). *Jerzy Popiełuszko. Biografia*. Kraków.

Kindziuk, M. (2019). *Historyczne i polityczne aspekty komunikacji społecznej*

- prymasa Józefa Glempa w okresie przełomu w Polsce 1981–1992*. Warszawa.
- Łatka, R. (2015). Antykościelny zwrot w polityce wyznaniowej władz PRL po drugiej pielgrzymce Jana Pawła II na przykładzie województwa krakowskiego. W: Ł. Kamiński, J. Szumski (red.), *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2014. Referaty*. Warszawa.
- Łatka, R. (2016a). Gustaw Herling-Grudziński a PRL – perspektywa realisty z Neapolu. *Pamięć i Sprawiedliwość* (2).
- Łatka, R. (2016b). Płaszczyzny wpływu Kościoła na Solidarność (1980–1981). *Komunizm: system – ludzie – dokumentacja* (5).
- Łatka, R. (2018a). „Bronić Solidarność przed wkraczaniem na tereny polityczne”. Prymas Stefan Wyszyński wobec Solidarności. W: E. Czackowska (red.), *Stefan Wyszyński wobec opozycji i oporu społecznego 1945–1981*. Warszawa.
- Łatka, R. (2018b). Prymas Józef Glemp wobec opozycji politycznej 1981–1982. *Warszawskie Studia Teologiczne* (2).
- Łatka, R. (2019). Episkopat Polski wobec współpracy duchowieństwa z opozycją solidarnościową 1980–1989. W: tenże (red.), *Księża dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją 1976–1989*. Warszawa [w druku].
- Majchrzak, G. (2016). *Tajemnice stanu wojennego*. Warszawa.
- Michalski, K. (2012). *Działalność Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski 1980–1989*. Warszawa.
- Paczkowski, A. (2007). *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*. Warszawa.
- Piątkowski, K. (2005). Sytuacje konfliktowe w relacjach Kościoła z opozycją antykomunistyczną w Polsce (grudzień 1981 – luty 1989). *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K: Politologia*, 12.
- Popiełuszko, J. (1991). *Słowa do narodu. Kazania. Modlitwy. Zapiski z lat 1980–1984*. Kęty.
- Raina, P. (1990). *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Męczennik za wiarę i ojczyznę*. T. 1: *W służbie Kościoła*. Olsztyn.
- Raina, P. (1995). *Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu*. T. 2: 1982–1989. Warszawa.
- Raina, P. (1996). *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*. T. 3: *Lata 1975–1989*. Poznań–Pelplin.
- Raina, P. (1997). *Wizyty apostolskie Jana Pawła II w Polsce. Rozmowy przygotowawcze Watykan–PRL–Episkopat*. Warszawa.
- Raina, P. (1999). *Troska o internowanych. Interwencje abp. Dąbrowskiego u gen. Kiszczaka 1982–1989*. Warszawa.
- Rakowski, M. (2004). *Dzienniki polityczne 1981–1983*. Warszawa.

- Siwek, S. (2001). *Fundacja Rolnicza. Jak władze PRL zablokowały wsparcie przez Kościół polskich rolników. Fakty, dokumenty – negocjacje w latach 1981–1987*. Warszawa.
- Skórzyński, J. (2012). Odrzucona propozycja. Rozmowy o uwolnieniu przywódców Solidarności 1983–1984. *Wolność i Solidarność* (4).
- Wysocki, W. J. (2010). Środowiska opozycyjne a prymasi Polski, kard. Stefan Wyszyński i kard. Józef Glemp. *Studia Prymasowskie* (4).
- Żaryn, J. (2003). *Dzieje Kościoła katolickiego (1944–1989)*. Warszawa.
- Żaryn, J. (2009a). Ksiądz Jerzy Popiełuszko oczami SB. W: *Ks. Jerzy Popiełuszko. Dodatek specjalny IPN do „Niezależnej Gazety Polskiej” i „Nowego Państwa”* (10).
- Żaryn, J. (2009b). Wstęp. W: J. Mysiakowska (oprac.), *Aparat represji wobec księdza Jerzego Popiełuszki 1982–1984*. T. 1. Warszawa.

PRIMATE JÓZEF GLEMP AND THE POLITICAL OPPOSITION IN YEARS 1983-1984

SUMMARY

Card. Józef Glemp's attitude towards political opposition was critical and sceptical throughout the entire decade of the 1980s. The above mentioned analysis sheds some light on the attitude of the primate to the underground in years 1983-1984. The author presents the primate's approach to this problem in the period of preparations for the second pilgrimage of John Paul II to the Homeland and the tightening of religious policy by the authorities of the Polish People's Republic, which took place as a result of the evaluation of the effects of the papal visit. It should be emphasised that the detachment from the activity of the opposition also resulted in the primate's critical approach to cooperation of the clergy with the political underground. This article discusses it on the example of the attitude of card. Glemp to priest Popiełuszko. However, the detachment and scepticism towards the opposition did not mean that the primate and the Polish Episcopate did not stand up for the repressed by the authorities. They did it regularly and the chairman of the Polish Episcopal Conference addressed this issue, among others, during the talks with W. Jaruzelski.

Article submitted: 14.03.2019; accepted: 20.04.2019.